

„KINGA”

scenariusz spektaklu Teatru Forum

Scenariusz powstał w trakcie Kursu Teatru Forum (edycja 2014) realizowanego przez Drama Way Fundację Edukacji i Kultury w ramach projektu „Teatr Codzienny”.

Więcej o projekcie na www.fundacja.dramaway.pl

Opieka reżyserska:

Jarosław Rebeliński

Wsparcie merytoryczne:

Maria Depta

Aldona Żejmo-Kudelska



© Drama Way Fundacja Edukacji i Kultury,
licencja: [CC BY-SA 3.0 PL]

Fundacja udostępnia scenariusz spektaklu na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa. Pewne prawa zastrzeżone na rzecz autorów oraz Drama Way Fundacji Edukacji i Kultury.

Treść licencji jest dostępna na stronie:
<http://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/pl/legalcode/>.

Osoby/organizacje zainteresowane wykorzystaniem scenariusza spektaklu proszone są o kontakt z Fundacją

Występują:

Kinga, Zuza, Jessie, Kaśka, Mary, Aśka, Nauczyciel, Mama

Projekt „Teatr Codzienny” dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, współfinansowany jest przez Miasto Stołeczne Warszawa.



Partnerzy:

SCENA 1

Na scenę wychodzi Kinga, przechodzi przez całą jej szerokość, zawraca, rozgląda się – szuka czegoś. Po chwili na scenę wychodzą dwie dziewczyny, słuchają muzyki, rozmawiają ze sobą półśłówkami i krótkimi zdaniami („posłuchaj tego”, „to jest fajne”, „no”). Kinga podchodzi do nich i zagaduje:

Kinga: Cześć?

Dziewczyny: O, cześć.

Kinga: Druga be?

Dziewczyny: Tak

Kinga: Cześć, ja jestem nowa. Kinga. (Podaje dziewczynom rękę na przywitanie.

Dziewczyny odwzajemniają uścisk dłoni i przedstawiają się, mówiąc swoje imiona: „Aśka”, „Zuza”).

Zuza: A skąd Ty przyjechałaś?

Kinga: Uczyłam się w plastyku, ale we Wrocławiu.

Zuza: Aaaa, i przeprowadziłaś się do nas?

Kinga: Tak...

Kaśka: My to się już długo znamy, chodzimy razem od pierwszej klasy...

Na scenę energicznie wchodzi Jessie i staje pomiędzy Aśką i Zuzą – na środku sceny.

Jessie: Cześć, dziewczyny.

Kaśka i Zuza: Czeeeeść. (Całują Jessie w policzek na przywitanie.)

Jessie: Gdzie byliście na wakacjach?

Zuza: Ja w Turcji.

Projekt „Teatr Codzienny” dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego,
współfinansowany jest przez Miasto Stołeczne Warszawa.

Kaśka: Ja w Grecji.

Jessie: A ja byłam... Na Malediwach.

Kaśka i Zuza: Woooooow!

Jessie (patrząc pierwszy raz w stronę Kingi, wyciąga do niej rękę): Jessica.

Kinga: Kinga.

Jessie: A ty? Gdzie byłaś na wakacjach?

Kinga: No ja byłam w domu.

Jessie: W domu? A co można robić w domu?

Kinga: No ja sobie zorganizowałam czas w taki sposób, że przygotowywałam swoje obrazy na wystawę.

Jessie: Obrazy? Mamy artystkę w klasie! Uuuuu... (sarkastycznie) Fajny kapelusz – co nie Zuza?

Kinga: Dzięki.

Zuza: Nie no, fajny, fajny.

Jessie: Słuchaj, dobra rada. Trzymaj się ze mną, to nie zginiesz w tej klasie. Bo kto nie jest z nami, jest przeciwko nam. Idziemy dziewczyny!

SCENA 2

Wszystkie osoby z poprzedniej sceny przechodzą w stronę krzeseł.

Jessie: Z kim mamy pierwszą lekcję?

Projekt „Teatr Codzienny” dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego,
współfinansowany jest przez Miasto Stołeczne Warszawa.

Zuza: Z Jaskulskim. Ale się za nim stęskniłam...

Jessie włącza muzykę z telefonu, zaczyna robić telefonem selfie razem z Zuzą. Na scenę wchodzi nauczyciel, tuż za nim wpada spóźniona uczennica - Mary, potrącając go lekko.

Mary: Sorry, sorze...

Dziewczyny witają się z Mary – całują się w policzek, przybijają piątki, Kinga przedstawia się jej i podaje rękę, ogólny gwar w klasie, nadal gra muzyka z telefonu.

Kaśka: Ale Pan opalony...

Zuza: Jak tam wakacje?

Nauczyciel: Później, później. Dzień dobry, witam po wakacjach...

Zuza: Proszę Pana, luźna lekcja...

Nauczyciel: Komóreczki wyciszamy.

Jessie (wyłącza telefon): Zaczyna się...

Nauczyciel: Lekcja wychowawcza. Kilka tematów. Po pierwsze: witamy Kingę.

Kinga wstaje i kłania się głową nauczycielowi.

Zuza: My już się znamy...

Nauczyciel: To bardzo dobrze. Kinga przyjechała do nas z Wrocławia, jest bardzo utalentowana.

Mary: Ciekawe, w czym ona taka utalentowana...

Nauczyciel: Dąbrowska, spokój. Kinga była w szkole plastycznej, wiele sukcesów, wystawy... Także cieszymy się, że do nas dołączyła. Drugi temat – dekoracja klasy na dzień szkoły.

Ogólne niezadowolenie w klasie i jęk: „O nie...”

Nauczyciel: Zajmiecie się tym?

Projekt „Teatr Codzienny” dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, współfinansowany jest przez Miasto Stołeczne Warszawa.

Zuza: No tak, nuda...

Nauczyciel: No. A jeszcze mamy porozmawiać o waszej przyszłości.

Jessie (wrywa się do odpowiedzi): O, ja mogę, ja mogę!

Nauczyciel: Nie powiedziałem, o co chodzi. (Jessie zrezygnowana opada z powrotem na krzesło.) Wyobraźcie sobie, co będziecie robić na 10 lat.

Zuza: Jessie, zaczynaj.

Jessie: Jak wszyscy wiedzą, prowadzę bloga o modzie, urodzie i stylu. Więc za 10 lat, to ja już dawno będę pracować w show biznesie. Będę doradzać światowym i krajowym gwiazdom, jak mają się ubierać, co mają robić, co jeść, po prostu – jak żyć.

Zuza: Razem będziemy to robić.

Jessie: Zuza będzie moją asystentką...

Nauczyciel: Dobrze, wystarczy.

Jessie: Ja bym mogła godzinami o tym, panie profesorze.

Nauczyciel: Się domyślam...

Zuza: To teraz ja, bo my razem będziemy kręcić ten interes...

Kaśka (zgłasza się jednocześnie do odpowiedzi): A można?

Nauczyciel: Teraz Kinga, proszę.

Kinga: Ja? Ja swoją przyszłość planuję w ten sposób, żeby była związana z rysowaniem. Lubię rysować, rysować... (Klasa znudzona.) Myślę, że sprawdziłabym się w architekturze. I planuję też realizować ciekawe, światowe projekty.

Nauczyciel: Kiedyś też chciałem być architektem...

(Z klasy: parsknięcie śmiechem)

Nauczyciel: Słuchajcie, ja muszę iść do dyrekcji.

Projekt „Teatr Codzienny” dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego,
współfinansowany jest przez Miasto Stołeczne Warszawa.

Mary: (nagle wstaje i wyprostowana mówi nieco przyspieszonym głosem)

Pozdrowienia serdeczna dla Pani dyrektor od całej naszej klasy.

Nauczyciel (wstaje i z wskazaniem ręki mówi: Aha jeszcze jeden temat. Jessica pokaż Kinga w szkole co gdzie i jak (nauczyciel wychodzi).

Zuza: Idziemy?

Jessie: (odwraca się w stronę koleżanek ale bok do Kingi i wskazuje na korytarz). Dobra Kinga stołówka jest na I piętrze, sklepik to mijałaś dasz radę.

Zuza: (odwraca się w stronę Kingi) IV piętra, szybko ogarniesz

Kaśka – (zwraca się w kierunku Kingi) poradzisz sobie

Jessie: (zwrócona w połowie do środka sceny w połowie do koleżanek) Tylko ej te dekoracje co ona kazał. Czekaj wiem..Kinga (Jess spogląda na Kingę)

Zuza: (prawie w tym samym czasie) To jest myśl

Jessie: Bo ty dobrze rysujesz tak? Masz taki talent ..to zajmiesz się tym prawda?

Kinga: dobrze

Jessie: super (po czym odsuwa swoje krzesło tak by być widoczną dla wszystkich swoich koleżanek i podekscytowana mówi) Dziewczyny do ważnych spraw

(klaszcze w dłonie po cichutku z ekscytacji – reszta dziewcząt z uwaga nasłuchuje),

Dzisiaj wieczorem u mnie impreza (słowo impreza nagłośnione i mówione przez resztę dziewcząt z ekscytacją).

Jessie: rozgląda się na boki patrząc na koleżanki będzie Robert, przyprowadzi kolegów

Kaśka: koledzy będą

Mary: A Janek, Janek też będzie?

Jessie: Będzie.. (wskazuje ręką w kierunku Aśki)

Projekt „Teatr Codzienny” dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego,
współfinansowany jest przez Miasto Stołeczne Warszawa.

Kaśka: A Igora wziąć?

Jessie: weź niech przyprowadzi swoich znajomych

Zuza: (patrzy na Jess) to o której zaczynamy?

Jessie: o 20 będzie super

Zuza: (patrzy na Kingę i pyta) ej przyjdiesz?(w tym samym czasie Jess patrzy na Zuzę z niedowierzaniem)

Kinga: Bardzo bym chciała ale czy mogę? (patrzy na Jess)

Jessie: Tak jasne przyjdź będziemy się świetnie bawić

SCENA 3

(Jessie zdejmuje torebkę i wstaje odchodząc od koleżanek na środek sali z wyeksponowanym telefonem w ręku, zatrzymuje się w bezruchu, do niej dołącza Aśka która się przegląda i maluje w lusterku, wszystko jest w bezruchu do momentu puszczenia muzyki przez Jessie - zaczynają tańczyć pod muzykę. Mary siedzi na jednym z krzeseł tak jak w scenie II.) Wszystkie dziewczęta szykują się do imprezy zakładając okulary, malując się i przeglądając.

Zuza: (podchodzi do Jessie) Jess jak wyglądam?

Jessie: Rzęsy Se popraw jeszcze mocniej....

Zuza: Rzęsy rzęsy....odchodzi , idzie do Aski próbując zobaczyć się w jej lusterku

Kaśka: (podchodzi do Jessie) Jak wyglądam?

Jessie: może być (odchodzi dalej tańcząc)

Projekt „Teatr Codzienny” dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego,
współfinansowany jest przez Miasto Stołeczne Warszawa.

Zuza: (podchodzi do Jessie) No i teraz Jak? Może być?(przeczesuje się i patrzy na Jessie czekając na aprobatę

Jessie: Teraz masz prawie tak jak ja...(dziewczyny dalej tańczą, Mary cały czas jest w swoim świecie na krzeselku – też szykuje się na imprezę, Zuza podchodzi do Jessie. Dziewczyny robią sobie wspólne selfie i dalej tańczą.

Mary: (słyszając jak ktoś puka/dzwoni) Jess ktoś puka...(wstaje i szyki krokiem idzie do reszty dziewczyn).

Jessie: no co Ty już..?(dziewczyny rozglądają się po sobie czy oby na pewno dobrze wyglądają?, Jess idzie otworzyć drzwi z których wychodzi Kinga...)?(spogląda z pogardliwą miną w kierunku swoich koleżanek)

Kinga: Cześć

Jessie: A to Ty

Kinga: No ja

Jessie: Masz jakieś ciuchy na zmianę?

Kinga: a po co?

Jessie: Nie tak jakoś (sięga po telefon) słuchaj mam świetny pomysł... chodź...chodź... bo wiesz ja mam tego bloga... robie tam różne stylizacje....zrobię Ci zdjęcie to wrzucimy dobra?

Zuza: Tylko się musisz dobrze ustawić, Ty Kaśka no powiedz jej jak ma stać(dziewczyny wszystkie patrzą w półkolu na Kingę i chcą jej zrobić zdjęcie)

Kaśka: No, ale ona Dorze stoi całkiem

Jessie: Pokaż jej dobra (Kaśka idzie w kierunku Kingi)

Mary: (patrzy ubawiona na Kingę) Jak na piknik

Kaśka: (stoi przy Kingie i prezentuje jej jak ma się ustawić) Weź tak ładnie się ustaw... jedna nóżka do przodu....wiesz wyprostuj się, tu klatka..wiesz.....(odchodzi)

Projekt „Teatr Codzienny” dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego,
współfinansowany jest przez Miasto Stołeczne Warszawa.

Jessie: super...super. No dzisiaj będzie na logu już....super (Jess roi zdjęcie z wielkim zadowoleniem i satysfakcją)....super...super bawimy się ..(dziewczyny ponownie zaczynają tańczyć),(Jessie odchodzi na bok. sceny za nią idzie Zuza- reszta dziewczyn tańczy)

Jessie: Zuzka co ty odwaliłaś? Głupia jesteś?

Zuza: Chciałam być miła... Jezu....przepraszam

Jessie: Widzisz jak to się kończy?

Zuza: Jak ona się ubrała co teraz będzie

Jessie: Widziałas jak ona tańczy..? Jak Robert zobaczy takiego kaszalota na imprezie to przecież parsknie i wyjdzie.

Zuza: Zrób coś, proszę.... Naprawdę...musisz coś zrobić....nie może to tak zostać....

Jessie: zawsze ja zawsze ja... dobra czekaj

Zuza: myśl Jess myśl, myśl

Jessie: dobra wiem (gestykuje....) zobacz jak to się robi... tylko zajmij się resztą

Zuza: ok. (idzie w kierunku tańczących dziewczyn...kiedy je mija - one przestają tańczyć...

Jessie: (chodzi po scenie i udaje że rozmawia przez tel.) aha no spoko ok. rozumiem dobra...

Wraca do dziewczyn. Wyłącza muzykę.

Jessie: Dziewczyny, dzwonił Robert. Coś mu wypadło... chłopaki cos tam... no impreza odwołana...

Dziewczyny: Nie... no nie... naprawdę?

Jessie: do Kingi: Kinga, fajnie, że wpadłaś, ale widzisz jak wyszło... sorry... no to pa.

Odprowadza ją w stronę drzwi.

Kinga: A słuchajcie, może trzeba coś pomóc? Posprzątać?

Dziewczyny chórem: nie!!!

Projekt „Teatr Codzienny” dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego,
współfinansowany jest przez Miasto Stołeczne Warszawa.

Jessie: Nie, co ty! Widzimy się jutro w szkole, nie?

Kinga w drzwiach, Jessie wraca do dziewczyn, przybijają piątkę z okrzykiem: Yes!!!

Kinga odwrócona w ich stronę twarzą, słyszy to.

Black out.

SCENA 4

Wchodzi mama Kingu w fartuchu, idzie do kuchni, miesza w garnku.

Wchodzi Kinga (z imprezy).

Mama: Kinga, wróciłaś już?

Kinga siada na krześle na środku. Nie odpowiada.

Mama: To imprezy dzisiaj kończą się po godzinie?

Kinga: Widocznie tak.

Mama: - To może chociaż mi przy kolacji pomożesz? Kinga???

Podchodzi do córki. - Co się z Tobą dzieje? Dziecko? Coś się stało! Przeczuwałam to? Czemu ty tak szybko wróciłaś? Odezwij się do mnie? Ja się martwię o Ciebie! Ja wiem, ja wiem! Dosypali ci czegoś! Dosypali ci czegoś! Brałaś narko... pokaż oczy! Ja wiedziałam, że to się tak skończy! Ty jesteś zbyt ufna. Ja ci zawsze mówiłam, że nie wolno tak ufać ludziom. No odezwij się do mnie, Kinga!



Projekt „Teatr Codzienny” dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego,
współfinansowany jest przez Miasto Stołeczne Warszawa.

Kinga: Ale co mam ci powiedzieć???

Mama: No co się wydarzyło, przecież nie wraca się po godzinie z imprezy! Kinga, odezwij się do mnie? Kinga??? Czy ty nie rozumiesz, że się o ciebie martwię? Dziecko, co się z Tobą dzieje? Głucha jesteś? Ogłuchłaś? Może Ciebie trzeba do psychologa zaprowadzić? Z Tobą zawsze były jakieś problemy! Mowę Ci odebrało!

Kinga wybucha: Tak, zaprowadź mnie do psychologa!!! Porozmawiam z psychologiem, a nie z tobą!

Mama: Z tobą zawsze były jakieś problemy! Dokładasz mi tylko!

Kinga: Nie... z tobą się nie da rozmawiać!

Kinga rzuca kapeluszem i schodzi na bok sceny, siada na podłodze.

Mama: Kinga, jak ty się do mnie odzywasz? Z tym dzieckiem to tylko problemy?

Mama wychodzi. Black out.

SCENA 5

Wchodzi Jessie i Zuza.

Jessie: No i jak po imprezie?

Zuzka: Lepiej Ty opowiadaj! Jak Było?

Jessie: Widziałas Roberta, nie?

Zuzka: O ja nie mogę... Ale ciacho! Klata...

Jessie: On jest mój!

Zuzka: Ty to masz szczęście!

Projekt „Teatr Codzienny” dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego,
współfinansowany jest przez Miasto Stołeczne Warszawa.

Jessie: No wiesz...

Zuzka: Ale Janek też jest fajny, co?

Jessie: Jasne! Oni będą sobie chodzić na siłownię, a my na fitness.

Ale widziałaś jak ze mną tańczył? Prezentuje taniec.

Zuzka: Ale seks! Naprawdę bomba! Super!

Kinga obok. Niezauważona.

Wchodzą Dziewczyny: Kaśka i Mary.

WSZYSTKIE: Cześć! Jak wrażenia?

Kaśka: No super ta impreza.

Jessie: dziewczyny, dziewczyny! Mam zdjęcia! Patrzcie na to!

Patrzą na telefon Jessie, śmiechy.

Jessie: To, to!

Zuzka: Nie, to nie do pokazania!

Jessie: Ale to już od wczoraj na blogu!

Zuzka: Jak ona się ubrała!

Jessie: Ile komentarzy!

Zuzka: Ty, 50! Ty, zobacz!

Jessie: Witek napisał: brałbym



Wchodzi nauczyciel, mija dziewczyny.

Projekt „Teatr Codzienny” dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego,
współfinansowany jest przez Miasto Stołeczne Warszawa.

Jessie: Dzień dobry.

Nauczyciel: Dzień dobry!

Patrzy na Kingę, podchodzi do niej.

Nauczyciel: Kinga, wszystko w porządku?

Kinga: Dzień dobry! Tak. W porządku.

Nauczyciel: Dobrze się czujesz?

Kinga: Właśnie. Boli mnie brzuch.

Nauczyciel: To idź do pielęgniarki!

Nauczyciel wychodzi. Kinga siada na środku.

Jessie: Nasza gwiazda! Gwiazda mody i Internetu.

SCENA 6

W szkole. Koleżanki stoją odwrócone tyłem do widowni. Kinga wiesza swoje rysunki. Po dłuższej chwili podchodzi do niej Kaśka.

Kaśka: Wiesz, całkiem fajne te obrazki.

Kinga: Daruj sobie, wiesz.

Kaśka bez słowa oddala się (pozostaje na planie) w tym samym czasie reszta dziewcząt odwraca się. Jessie i Zuza podchodzą do rysunków.

Projekt „Teatr Codzienny” dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego,
współfinansowany jest przez Miasto Stołeczne Warszawa.

Jessie: I to ma być ten talent! Jaskulskiemu się spodoba!

Zuza: Jemu na pewno!

Śmiech

Jessie: Dorysuje mu wąsy!

Zuza: Ja też coś dorysuje!

Obie dziewczyny bazgrają po rysunkach Kingi śmiejąc się.

Chwilę później Kinga pod wpływem presji i serii porażek powoli opada na podłogi.

Scena kończy się. Kinga leży na scenie, koleżanki patrząc to na siebie, na Kinge i na widownię oddalają się powoli.

Black out.

SCENA 7

W domu. Rano. Kinga leży na podłodze tak jak w poprzedniej scenie. Z głębi sceny słychać wołanie matki.

Matka: Kinga! Kinga! Wstawaj już siódma! Kinga!

Brak reakcji.

Matka: wchodzi na scenę, widząc leżącą Kingę, podbiega do niej, porusza jej ramieniem i krzyczy:

Matka: Kinga, obudź się! Kinga! Kinga!



Projekt „Teatr Codzienny” dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, współfinansowany jest przez Miasto Stołeczne Warszawa.

Dziewczyna nie reaguje, nie wiadomo co się stało.

KONIEC

Projekt „Teatr Codzienny” dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego,
współfinansowany jest przez Miasto Stołeczne Warszawa.